



# Biblijna wiedza o Bogu

## Boże Słowo i Jego dzieła

*„Ponieważ to, co o Bogu wiedzieć można, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to objawił. Bo niewidzialna jego istota, to jest wiekuista jego moc i bóstwo, mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem, tak iż nic nie mają na swoją obronę” – Rzym. 1:19-20 (BW).*

### Wiedza z dzieła stworzenia

Apostoł św. Paweł, wyrażając się o poganach (nie-Izraelitach) stwierdza, że wiedza o Bogu ma swe źródło w stworzeniu, w naturze. Umysł ludzki, ukształtowany na podobieństwo Boskie, jest w stanie zrozumieć naturalny porządek stworzenia (ziemi) jako dzieło mądrego i mocnego Boga oraz posiada naturalną skłonność do oddawania Mu chwały. W tymże Liście św. Paweł pisze dalej tak: *„Dlatego że poznawszy Boga, nie uwielbili go jako Boga i nie złożyli mu dziękczynienia, lecz znikczemnieli w myślach swoich, a ich nierozumne serce pograżyło się w ciemności. Mienili się mądrymi, a stali się głupi” – Rzym. 1:21-22.* Opisany stan pogan odnosi się także do pierwszych ludzi.

### O Adamie:

Na króla ziemi Stwórca uczynił człowieka. Obdarzył go życiem, stworzył mu pomoc – małżonkę, celem 'rozzradzania się i napełnienia ziemi'.

Kaznodzieja mówi: *„Wszelako zważ to: Odkryłem, że Bóg stworzył człowieka prawym, lecz oni uganiają się za wielu wymysłami” – Kazn. 7:29.* Adam<sup>1</sup> wiedział, co jest dobre, zaś Stwórca przypomniał mu o konieczności zachowania posłuszeństwa. Zło było na zewnątrz – w Szatanie. Adam nie znał złego, nie wiedział, co to jest śmierć, ale doskonale rozumiał, kto jest Autorem wszelkiego stworzenia.

Umysł Adama doskonale rozpoznawał Boga po dziele stworzenia. Tchnienie życia w ciało Adama nie tylko ożywiło go, *„lecz duch, który jest w człowieku, i tchnienie Wszechmocnego czynią ich rozumnymi” – Ijoba 32:8.* Człowiek został wyposażony w rozum, intelekt, sumienie i wiele innych możliwości podobnych do Bożych. Był obrazem Boga (w znaczeniu charakteru). Podany wyżej werset (Rzym. 1:21-22) można także odnieść do postępowania Adama, być może w mniejszym stopniu.

O grzechu Adama Autor biblijny napisał: 1 Mojż. 3:8 „A

*gdy usłyszeli szelest Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie w powiewie dziennym, skrył się Adam z żoną swoją przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu”. Stwórca rozpoznany przez zjawisko przyrody – identycznie, jak to opisał św. Paweł w powyższych wersetach.*

Rozpoznanie dobra i zła jest czynnością sumienia:

*„Dowodzą też oni, że treść zakonu jest zapisana w ich sercach; wszak świadczy o tym sumienie ich oraz myśli, które nawzajem się oskarżają lub też biorą w obronę” – Rzym. 2:15.*

Identycznie prawo Boże było zapisane w intelekcie, sumieniu i sercu Adama.

Popętnienie grzechu spowodowało raptownie zaciemnienie umysłu. Adam uznał Boga za kogoś, przed kim można się skryć. Grzech sprawił, że Adam w swym sumieniu zaczął stopniowo coraz mniej doceniać wartość bliskiego kontaktu ze Stwórcą, chociaż jego charakter wciąż był bliski ziemskiej doskonałości. Przed grzechem Adam i Ewa utożsamiali się z doskonałą naturą (przyrodą) – nie potrzebowali odzienia, nie znali wstydu. Byli na ziemski sposób doskonali.

Piszę: „na ziemski sposób”, bowiem doskonałość Boża ma inny wymiar – do bezgrzeszności dochodzi doświadczenie, np. w wersecie: Hebr. 2:10 (BG) *„Albowiem należało na tego, dla którego jest wszystko i przez którego jest wszystko, aby wiele synów do chwały przywiodząc wodza zbawienia ich przez ucierpienie doskonałym uczynił”.*

W naszym w wersecie św. Paweł użył dwóch słów wymagających wyjaśnienia:

'wodza' (zbawienia) – greckie słowo 'archegon' ma kilka znaczeń: *wódz, początek, założyciel, zaczynający, dający początek, sprawca.* Zatem tytuł ten mówi nie tylko o 'wodzu', ale i 'początku' (stworzenia Bożego);

'doskonałym uczynił' – greckie *teleiosai (teleios)* – *doskonały, w pełni rozwinięty, doskonały (w swoim rodzaju)* i inne.

Adam nigdzie w Biblii nie był nazwany 'doskonałym' – lecz 'prawym' (lub) 'dobrym' – w znaczeniu bezgrzesznym – (zanim nie zgrzeszył).

Zauważmy jednak jeden warunek – rozpoznanie Boga poprzez Jego dzieło stworzenia jest możliwe tylko dla ludzi myślących logicznie i kierujących się 'dobrym' su-



mieniem. Degradacja, znikczemnienie uniemożliwia zobaczenie Boga umysłem – zrozumieniem, że Bóg istnieje.

## Biblia źródłem poznania Boga

Pismo Święte jest doskonałą informacją o Bogu, Jego charakterze, planie zbawienia i sposobie postępowania z ludzkością. Stwórca ma kilka imion o różnym znaczeniu. Przypomnijmy je:

a) 1 Mojż. 1:1 „*Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię.*” Biblia najpierw wymienia imię 'Elohim' – jest to 'liczba mnoga majestatyczna' od „El”. Pojęcie 'EL' używane w znaczeniu zwykłym (jako partykuła) – 'do' (kierunek), 'na', itp. oraz jako imię Boga w znaczeniu 'być na przedzie' (lub) 'mocarz'. Dotyczy Stwórcy oraz bogów fałszywych, władców, czasem w znaczeniu dzisiejszego nazwiska – czyli należących do rodziny Bożej – np. Psalm 82:6.

Pan Jezus powołał się na ten Psalm w Jana 10:34-36 „*Odpowiedział im Jezus: Czyż w zakonie waszym nie jest napisane: Ja rzekłem: Bogami jesteście? Jeśli nazwał bogami tych, których doszło słowo Boże [a Pismo nie może być naruszone], do mnie, którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, wy mówicie: Błuznisz, dlatego, że powiedziałem: Jestem Synem Bożym?*” Tutaj wyraźnie mówi o przynależności do rodziny Bożej (jako Syn), a więc „Bóg” w znaczeniu nazwiska. Podobnie w Jana 1:1.

Słowo 'El' w znaczeniu Boga występuje w Biblii Hebr. 352 razy, zaś w formie Elohim – 2603 razy (razem z 'bogami' fałszywymi). Występuje również forma 'ELOah' (57 razy).

b) JHWH – jest imieniem własnym Boga i nie bardzo wiemy, jak to imię wymawiać. W wieku oświecenia tłumaczono na polski jako 'Jehowa', obecnie raczej jako 'Jahwe'. Znaczy przede wszystkim 'wiekuisty'. Mojżeszowi przedstawia się jako „Jestem” (od 'być' – zawsze istniejący): 2 Mojż. 3:14 „*A Bóg rzekł do Mojżesza: Jestem, który jestem. I dodał: Tak powiesz do synów izraelskich: 'Jestem' posłał mnie do was!*”.

Pojęcie 'jestem' jest synonimem wieczności i odpowiada tłumaczeniu 'wiekuisty'. Br. Russell wyjaśnia imię Boga jako 'Sam przez się istniejący'.

Dość tajemniczy jest werset: 2 Mojż. 3:15 „*I mówił dalej Bóg do Mojżesza: Tak powiesz synom izraelskim: Pan (JHWH), Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba posłał mnie do was. To jest imię moje na wieki i tak mnie nazywać będą po wszystkie pokolenia*”. Z tego wynika, że przed tym wydarzeniem imię JHWH nie było ludziom znane. Zaprzecza temu werset: BWP<sup>2</sup> 1 Mojż. 4:26 „*Także Setowi urodził się syn. Otrzy-*

*mał imię Enosz. Wtedy też zaczęto wzywać imienia Jahwe*” (Septuaginta ma „ten zaczął wzywać imienia”). Najprawdopodobniej pierwotni ludzie znali to imię Boże – potem zostało zapomniane.

Imię JHWH występuje w tekście hebrajskim 6525 razy, poza tym z samogłoskami od ADONAI – 305 razy.

c) Adon, Adonai – 'pan', 'panujący' (w odniesieniu do zwierzchnika). Powszechne 'pan'. W odniesieniu do Boga, Logosa, aniołów, ludzi, władców – jako zwrot grzecznościowy lub imię własne.

Biblia nie tylko przedstawia imiona Boga, ale także Jego charakter (sprawiedliwość, miłosierdzie, moc, dobroć, itd.) oraz wyjątkowość jako Stwórcy w odróżnieniu od 'bogów' fałszywych, władców ziemskich, władców plemienia itd.

Efezj. 4:6 „*Jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.*”

1 Kor. 8:6 „*Wszakże dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec, z którego pochodzi wszystko i dla którego istniejemy, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko istnieje i przez którego my także istniejemy.*”

5 Mojż. 6:4,15 „*Słuchaj, Izraelu! Pan jest Bogiem naszym, Pan jedynie! (...) Gdyż pośród ciebie jest Pan, Bóg twój, Bóg zazdrosny. Niechaj więc nie zapłonie przeciwko tobie gniew Pana, Boga twego, by cię nie wytępił z powierzchni ziemi.*”

## Trójca

Pismo Święte mówi tylko o jednym prawdziwym Bogu, Stwórcy. Co prawda dzieło stworzenia dokonane zostało za pośrednictwem Jego Syna, Logosa, ale Logos będąc na ziemi jako człowiek, zawsze podkreślał wyższość swego Ojca. Kilka przykładów:

Jan 1:2-3 „*Ono było na początku u Boga. Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało*”.

1 Mojż. 1:26 „*Potem rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na obraz nasz, podobnego do nas i niech panuje nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios, i nad bydłem, i nad całą ziemią, i nad wszelkim płazem pełzającym po ziemi*”. Nie oznacza to, że Logos był równy swemu Ojcu i był tej samej substancji.

Jan 10:29 „*Ojciec mój, który mi je dał, jest większy nad wszystkich i nikt nie może wydrzeć ich*



z ręki Ojca”.

Jan 14:28 „Słyszeliście, że powiedziałem wam: Odchodzę i przychodzę do was. Gdybyście mnie miłowali, to byście się radowali, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest niż ja”.

Zastanówmy się, czy Logos był tej samej substancji (natury). O Bogu jest powiedziane:

1Tym. 1:17 „A królowi wieków, nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, jednemu Bogu, niechaj będzie cześć i chwała na wieki wieków. Amen”.

1Tym. 6:16 „Jedyny, który ma nieśmiertelność, który mieszka w światłości niedostępnej, którego nikt z ludzi nie widział i widzieć nie może; jemu niech będzie cześć i moc wieczna. Amen”. „Nieśmiertelność” jest cechą życia wiecznego, gdzie śmierć jest niemożliwa. Innym stanem życia wiecznego jest stan zależny od Boga i od grzechu. W przypadku wykonanego grzechu następuje śmierć. Tak stało się z Adamem – a w Adamie umarła cała ludzkość. Jak. 1:15 „Potem, gdy pożądlivość pocnie, rodzi grzech, a gdy grzech dojrzeje, rodzi śmierć”. 1Mojż. 2:17 „Ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz”<sup>3</sup>. Podwójnie (w hebr.) umrzesz (umierając umrzesz) oznacza, że człowiek od urodzenia powoli umiera. Inny werset: 1 Kor. 15:22 „Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni”.

O Logosie apostoł św. Paweł napisał: Filip. 2:5-11 BG<sup>4</sup> „Tego tedy bądźcie o sobie rozumienia, które było i w Chrystusie Jezusie. Który, będąc w kształcie Bożym, nie poczytał sobie tego za drapiestwo równym być Bogu, ale wyniszczył samego siebie, przyjąwszy kształt niewolnika, stawszy się podobny ludziom; i postawą znaleziony jako człowiek, sam się poniżył, będąc posłusznym aż do śmierci, a to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg nader go wywyższył i darował mu imię, które jest nad wszystkie imię; aby w imieniu Jezusowym wszelkie się kolano skłaniało, tych, którzy są na niebiesiech i tych, którzy są na ziemi, i tych, którzy są pod ziemią. A wszelki język aby wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca”. Gdyby Logos miał taką samą naturę (substancję) jak Stwórca, niemożliwe byłoby wyniszczenie Jego duchowej natury. Niemożliwe byłoby także wywyższenie przy tej samej naturze. Czy ponad samego Stwórcę?

Jeśli udowodniliśmy, że Bóg jest jeden, a Syn Boży niższą i odrębną istotą, to skąd nauka o tzw. 'Trójcy Świętej'?

Najpierw powstanie tej błędnej nauki w chrześcijańst-

wie. Początek datuje się od Soboru w Nicei, z czasów Konstantyna, cesarza Rzymu. W roku 325 zwołuje biskupów chrześcijańskich do Nicei na sobór powszechny i sam nadzoruje go, będąc w pobliżu – w pokoju na piętrze. Pogański władca doskonale wiedział, że chrześcijanie odwołują się często do Chrystusa. Zamyślając zrównać w prawach wszystkie ówczesne wyznania, a potem wyróżnić chrześcijaństwo, zażądał nadania Chrystusowi tej samej godności, jaką ma sam Bóg. Biskupi (choć nie jednogłośnie) przyjęli słynne 'credo' nicejskie o jednakowej naturze Logosa i Boga, co przełożyło się (po podniesieniu ducha świętego do bóstwa) w Tróję Świętą – jeden Bóg w trzech osobach.

Jest jeden ciekawy werset i ma ciekawą historię – zacytujmy go z BG: 1 Jana 5:7-8 „Albowiem trzech są, którzy świadczą na niebie: Ojciec, Słowo i Duch Święty, a ci trzech jedno są. A trzech są, którzy świadczą na ziemi: Duch i woda, i krew, a ci trzech ku jednemu są”. Nie jest to jednak werset oryginalny. Kiedy humanista Erazm z Rotterdamu (XVI wiek) wydawał Nowy Testament, zauważył inne brzmienie w greckich manuskryptach niż w Wulgacie. Z klerem katolickim walczył o poprawność tego tekstu. Nie mając już innych argumentów, zażądał choć jednego rękopisu greckiego z tak brzmiącym tekstem. Rękopis znalazł się natychmiast. Dziś wiemy, że kler katolicki po prostu przełożył na język grecki tekst z wulgaty. Chodzi o rękopis Codex Montfortianus z XVI wieku. Wszyscy bibliści uważają to za celowe oszustwo – kodeks ten nie ma wartości<sup>5</sup>. Poprawnie wersety te odaje Biblia Warszawska:

1Jana 5:7-8 „Albowiem trzech jest świadków: Duch i woda, i krew, a ci trzech są zgodni”.

Idea Trójcy pochodzi z politeizmu i sięga czasów popopopowych. Biblia wspomina tylko, że pierwszym założycielem miast (osiedli?) był Nemrod. Ale br. Edgar (żyjący i piszący w czasach br. Russella) przebadął mitologię i napisał broszurkę pt. „Mitologia a Biblia”. Opisuje tam podobieństwo mitu do biblijnych czasów, właśnie z okresu działalności Nemroda. Ekspansja Nemroda najpierw kierowała się na wschód – na tereny późniejszej Asyrii. Ale spoglądał także w kierunku Egiptu, zorganizowanego przez 62 satrapów, a dzięki wylewom Nilu bogatego w żywność. Nemrod, zakładając miasta-państwa, w każdym budował świątynię i zakładał miejscowy kult jakiegoś 'boga'. Żyjący długo Sem (po egipsku Set) przeciwstawił się temu popopopowemu bałwochwalstwu. W czasie nieobecności Nemroda namawia 62 książąt Egiptu i zawiązuje spisek, doprowadzając do śmierci Nemroda. Został zabity i pocięty na 14 kawałków oraz rozrzucony po całym ówczesnym obszarze zamieszkania. Matka i żona Nemroda, Semiramida (Semiramis) tworzy tajemny kult Nemroda, ze swoim kapłaństwem idzie przez ówczesny świat,



grzebie szczątki Nemroda i zasadza w tym miejscu drzewko. Głosi przy tym, że Nemrod zmartwychwstał, odrodził się w swoim synu Ninusie (założycielu Niniwy). Oczywiście przyjmuje tajemnicze imiona: Izyda, Ozyrys – i inne. Jest to pierwsza trójca: matka z dzieciątkiem i ojcem (mężem) zmartwychwstałym, żyjącym w niebie. Z czasem kult się rozrasta i gdy Menes (kapłan) jednoczy Egipt, kult Semiramis staje się jawny, zaś kapłani mają ogromną władzę.

Trójca Egipska (Izyda, Ozyrys i Ninus) zostaje szybko przyjęta przez różne narody. Poza tym powstaje najwyższe bóstwo – Matka Bogów = Rea, która później przemienia się w Matkę Boską, dziś tak adorowaną.

Znana z Dziejów Apostolskich bogini Artemida, jej świątynia i kult przeradzają się w kult Marii jako Matki Boskiej. To właśnie w Efezie trzeba szukać początków tego błędnego kultu. Również procesje tzw. Bożego Ciała mają pierwowzór w procesjach Artemidy. Pamiętamy zatarg apostołów z rzemieślnikami wykonującymi posążki i małe świątynki (naosy) do tych procesji.

Wróćmy do chrześcijaństwa. Wiemy, że pierwsi chrześcijanie byli 'klasą średnią', rybakami, rzemieślnikami,

choć nie brakowało też niewolników i urzędników. Kiedy powstał kler panujący i władzę przejęli biskupi (okres zmian – III-V wiek), zainteresowanie ich skierowało się na wieś. Tam tradycje politeizmu były bardziej ugruntowane i dla ich pozyskania wprowadzono synkretyzm. Matka Bogów (Rea, Izyda, Ishtar) przyjęła nazwę 'Matki Boskiej', 'Niezwyciężone Słońce' (które czcił Konstantyn Wielki) przyjęło postać Chrystusa. Jeszcze dziś wiele zwyczajów w chrześcijaństwie ma swe korzenie w zwyczajach pogan – właśnie zwłaszcza na wsi.

Nastąpiła jeszcze jedna zmiana w teologii: pierwotne zbawienie przez okup Pana Jezusa zanikło około V wieku. Przyjęto naukę, że nie okup jest podstawą zbawienia, tylko połączenie natur boskiej i ludzkiej w Chrystusie. Jeden błąd prowadził do następnych.

Biblijny Stwórca nie ma nic wspólnego z tzw. Trójcą Świętą, która jest pogańskiego pochodzenia i jest starsza od Ewangelii.

Bolesław Wyłuda  
R-  
„Straż”

## Przypisy:

<sup>1</sup> „Adam” znaczy 'człowiek'. Imię własne było jednocześnie nazwą stworzenia.

<sup>2</sup> BWP Biblia warszawsko-praska

<sup>3</sup> W hebrajskim użyto podwójnie słowa „MaMOT” – umrzesz, co BG przełożyła poprawnie: 'umierając umrzesz'.

<sup>4</sup> Biblia Gdańska dokładniej przekłada te wersety.

<sup>5</sup> Ks. prof. E. Dąbrowski – Głosy i odkrycia biblijne – PAX 1954 – str. 212-213